

## PRENUMERATA:

Rocznie 16 msk. 50 fen.,  
półrocznie 8 msk. —  
kwartalnie 4 msk. 50 fen.,  
miesięcznie 1 msk. 50 fen.  
za odnośnienie do domu 30 fen.

## OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed tekstem  
i w tekście — wiersz 1 msk.  
Nekrologia . . . 50 fen.  
Reklamy . . . 60 fen.  
Zwyczajne . . . 40 fen.  
Drobne ogłoszenia po 6 fen.  
za wiersz. Najmniej 50 fen.



# GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA  
i ADMINISTRACJA

„GAZETY ŁÓDZKIEJ”  
ul. Przejazd 8.

Administracja

otwarta od 8 i pół rano  
do 6-ej wieczór, w święta  
od 6 do 10 rano.

Redakcja

czynna od g. 9-ej do 3-ej  
codziennie, w wigilie świąt  
do 10 wieczór.

Łódź, Środa, 12 Grudnia 1917 r.

ORGAN NARODOWY.  
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 341.

## Możliwości pokojowe.

Po długich miesiącach wojny, po ciężkich i drogo opłacanych doświadczeniach, jakie przyniosła ona ze sobą, zakorzeniać się poczyną w umysłach ludzkich myśli, iż nie walka zakończy wielkie zapasy państw, nie oręż pisac będzie, przykładem dawnych wojen, granice, nie siła zbrojna dyktować ludom prawa rozwojowe.

Nie tylko w szerokich masach przekonanie to znajduje posłuch; możnaby bowiem przypuszczać, iż nęda dnia powszedniego, rozliczne braki, przez wojnę spowodowane, wzmacniają tam dążenie do natychmiastowego pokoju za wszelką polityczną cenę, a więc przemawiają za pokojem porozumienia. Podobnie przemówili jednak i mężowie stanu, tak głosili w swym orędziu Papię. Przedewszystkiem politycy państw centralnych, a więc przedstawiciele niemieckich partii większości parlamentarnej oraz hr. Czernin oficjalnie wielokrotnie wypowiedzieli się w tym duchu.

Wystarczy wspomnieć, z jaką dozą przychylności uwagi odnoszono się do ważnych przewrotów w Rosji, jak powitano wiadomość o zawieszeniu broni, które słusznie traktuje się jako wprowadzenie do zawarcia pokoju na zasadzie porozumienia.

Poza ważnym czynnikiem pokojowym na froncie wschodnim niemiecką rolę odgrywają w tym również kierunki i działania we Włoszech, Francji i Flandrii. Chodzi tu mianowicie o to, aby przekonać opinję we Francji i Anglii, iż jedyną drogą do pokoju jest porozumienie się z państwami centralnymi, bowiem dalsza walka do coraz to większych prowadzić będzie klęsk aliantów. To też zakwestjonować należy pogląd, wyrażony ostatnio w organie większości socjalistycznej parlamentu niemieckiego „Vorwärts”, jakoby kolosalne zwycięstwa państw centralnych w górnych Włoszech przyczyniać się miały raczej do przedłużenia wojny, niż do jej szybkiego zakończenia. Twierdzeniem odwrotnym byłby tu pogląd, iż raczej przegrana przyspieszyłaby pokój; jednak nikt w to chyba nie wątpi, że pierwsza luka w dotychczasowym szczęściu państw centralnych zaostriżyłaby jeszcze zawziętość koalicji i zwiększyłaby nadzieję jej na pełne zwycięstwo.

Pokój porozumienia byłby wówczas na najdalszą odsunięty metę.

Niezrozumiałą jednak dla nas psychiką kierują się mocarstwa koalicji. Mowa Wilsona w dniu, kiedy na froncie wschodnim zawarte zostało zawieszenie broni, a na zachodnim wojska niemieckie przerwały linję angielskie na przestrzeni 40 km kwadr. brzmi jak kpiny lub też wygląda na logikę, leżącą w innej zgola płaszczyźnie pojęć.

A jednak każde nowe zwycięstwo zapala w milionach serc niewygasłą nigdy nadzieję: „Może dziś jednak, może dziś?”

Z niezmordowaną cierpliwością twierdzi się, iż wojna obecnie nie może wskutek walki się skończyć, a mimo tego każdy dziesiątek tysięcy wziętych jeńców rodzi znów nadzieję, iż pokój jest bliższy! Przyczyną tego jest fakt, iż zbyt niemożliwe stały się dziejami minionych wojen. Jest to jednak bardzo niesłuszne, skoro dzisiejsze życiowe stosunki staramy się podporządkowywać pod kategorię przeszłości.

Podczas wojny niemiecko-francuskiej, armja francuska liczyła niespełna

miljon. W czasie trzech decydujących bitw (Mac Mahon, Bazaine, Bourbani) straciła ona 384 tys. ludzi, wobec czego widocznem się stało, iż wojna jest rozegrana na korzyść Niemiec. Jakież wobec tego natomiast znaczenie posiada owa 250 tys. jeńców, jakie są rezultatem ofensywy sprzymierzonych we Włoszech?

Bez względu jednak na to, iż nie należy spodziewać się decyzji na polach bitew, wszelkie zwycięstwa zbliżają chwilę pokoju. Naturalnie, wszelkie inne względy schodzą tu na bok, niema więc mowy o politycznych skutkach tego; chodzi tylko o związek między bliskością pokoju a zwycięstwem oręża państw centralnych.

Nomenklatura wojny społecznej nie zna „decydującego zwycięstwa” i „zupełnego rozbitcia” zbyt wielkie bowiem potęgę w grę wchodzi. To też trudno się spodziewać by którakolwiek ze stron wojujących mogła ostatecznie zdławić przeciwnika.

Powodzenia militarne państw centralnych mają jednak doniosłe znaczenie psychiczne. Osłabiają one wiarę aliantów w powodzenie ich zamierzeń, działają destrukcyjnie na zapal wojenny. Po drugiej stronie rowów strzeleckich podnosi już głowę hydra sceptycyzmu, opinja publiczna poczyną się niepokoić i żądać jakichś nowych środków zaradczych przeciw ciągłym postępom armji wrogich. Należy uspokoić tedy narody, znów uspić ich czujność. Zajmują się też konferencje koalicji roztrząsaniem tego rodzaju zagadnień, jak ustanowienie jednego dowództwa i jednolitego frontu. Zrzuca się niepowodzenia o największym znaczeniu, militarnym na karb formalnych wprost wad wojskowego ustroju koalicji.

W gruncie jednak rzeczy powody te są o wiele głębsze i one to właśnie przemawiają za tym, iż pokój w niedalekiej przyszłości będzie zawarty.

Włochy są wyczerpane i bezustannie wołają o pomoc, której im dać towarzysze nie mogą. Francja nie posiada już zupełnie prawie materiału ludzkiego. Anglja ofiarowała już wiele, o wiele więcej, niż zamierzała i jej jednak zapasy i moralne i materialne się wyczerpują. Pozostaje Ameryka. W rzeczy samej pokłada się w niej wielkie, lecz nigdy nieziszczalne nadzieje. Nie chce się jakoś wierzyć w milionowe armje amerykańskie, które wyrosnąć mają, jak grzyby po deszczu. Zdaje się, iż jest to zwykły humbug amerykański.

W jakiej kolosalnej zresztą sprzeczności stoją słowa Wilsona do zdania, jakie wygłosił generał Pershing po powrocie ze swej podróży po froncie zachodnim! Ostrzegł on za pośrednictwem sekretarza stanu Lansinga prasę francuską przed pokładaniem zbyt wielkich nadziei w Ameryce, o ile chodzi nie tylko o armję czynną, lecz i o środki pomocnicze, bowiem Stany Zjednoczone działać mogą również tylko w miarę swej możliwości.

I ten ostatni więc atut w ręku tych, co chcą wojnę aż do pomyślnego dla siebie skutku prowadzić, poczyną zawodzić.

Jak wobec tego tłumaczyć sobie oświadczenie organu premiera francuskiego „Homme Libre”, iż koalicja zmienia pod wpływem warunków obecnych swe początkowe cele wojenne?

Brzmi to, jak przygrywka do dalszych ustępstw z maksymalnego programu koalicji.

## Front polityczny.

### Głos rosyjski w sprawie przerwania akcji wojennej na froncie wschodnim.

Dziennik mieńszewików „Fakiel” sądzi, że przerwanie akcji wojennej Rosji na przeciąg dni 10-iu doprowadzi do następstw najbardziej pożądanym godnym Dowodzi tego tekst umowy. Punkt piąty umowy określa, że Niemcy istotnie są w możności przesyłać wojska w dowolnej ilości do dowolnych miejsc. „Jeżeli będzie wydany rozkaz przestania wojsk na front francuski, kto i jak będzie to mógł ustalić?”

### Wszczęcie rokowań pokojowych nastąpi jeszcze w tym miesiącu.

Biuro Reutersa donosi z Petersburga: Trocki zapowiedział w poniedziałek w Radzie robotniczo-zołnierskiej, iż podjęcie rokowań pokojowych nastąpi jeszcze w miesiącu bieżącym.

### Wojna domowa w Rosji.

Z Petersburga donoszą: Podobno Lenin rozkazał naczelnemu wodzowi Krylence wysłać natychmiast wojska w kierunku Moskwy, Ostrowa i Orenburga, aby powstrzymać zbliżające się siły bojowe kontrrewolucji. Kornilow przybył podobno do Nowego Czerkaska, gdzie przebywają również generałowie Kaledin i Aleksiejew.

### Rezolucja włoścjan.

„Daily News” donosi: Zjazd włościański, jaki się odbył w Petersburgu, przyjął 432 głosami przeciwko 89 program rządu bolszewickiego, mianowicie: 1) podział Rosji na niepodległe republiki, 2) rozbrojenie, 3) demobilizacja i 4) zawarcie najwymagalniejszego pokoju.

### Wybory do konstytuanty.

Z Petersburga donoszą pod datą 11 b. m., że na północnym froncie już ukończono wybory do konstytuanty. Mieńszewicy otrzymali 1 proc. głosów, socjaliści rewolucjoniści jedną trzecią, a bolszewicy przeszło połowę oddanych głosów.

### Aresztowanie komisji wyborczej do konstytuanty.

Agencja Havasa donosi z Petersburga. Komitet rewolucyjny zaarrestował w całości komisję generalną, która zajmowała się pracami przygotowawczymi do wyboru do konstytuanty. Zaarrestowani zostali prezes komisji, obaj wiceprezesi i 12 członków. Aresztowania te wywołały wielkie wrażenie. Gazety upatrują w tem poważne zagrożenie zwołania konstytuanty.

### Co robi koalicja?

Podług wiadomości petersburskich w obecnych kierowniczych sferach rosyjskich istnieje silne dążenie, aby w sprawie pokoju niedopuszczyć do zerwania z koalicją. Trocki usiłuje zdobyć wpływ na Anglję przez Francję. Na odbytem w Petersburgu zebraniu ambasadorów koalicji, Buchanan zdał sprawę z przebiegu konferencji paryskiej. Państwa zachodnie na konferencji tej postanowiły unikać narazie zerwania z Rosją i, jeżeli konstytuanta o-

powie się za dalszem prowadzeniem rokowań pokojowych, przystąpić do pertraktacji pokojowych. Represje przeciwko Rosji nie będą podjęte w żadnym razie. Postanowienie to zostało zakomunikowane prasie przez ambasadę francuską z zapewnieniem gotowości przystąpienia do rokowań pokojowych na takiej zasadzie, któraby nie przeczyla ani godności, ani interesom Francji. Następnie Trocki jeszcze raz nawoływał koalicjantów do wzięcia udziału w pertraktacjach w Brześciu Litewskim. Koła bolszewickie nie ufają temu pozornemu zbliżeniu się koalicji do rosyjskich dążeń pokojowych, natomiast oczekują wiele od wrażenia pertraktacji na narodzie francuskim. Nie słychane trudności pokoju oddzielnego wcale nie są ukrywane i istnieje pragnienie oddać całą tę sprawę konstytuancie, która dzisiaj się ma zebrać.

### Stosunek koalicji do Rosji polepsza się.

Ze Stokholmu donoszą: Różne dzienniki tutejsze rozpowszechniają już stwierdzone wiadomości o stanowisku ambasadorów koalicji w Petersburgu.

Za objaw zbliżenia angielskiego do rządu bolszewickiego można uważać fakt, że jeden z członków petersburskiej ambasady angielskiej odwiedził Trockiego. Omawiano sprawę uwolnienia internowanych w Anglii rewolucjonistów rosyjskich oraz pozwolenia na wyjazd z Rosji zagranicę poddanym angielskim. Rokowania miały przebieg pomyślny.

### Abdykacja króla rumuńskiego?

Dzienniki rumuńskie donoszą, że wobec wytworzonej obecnie sytuacji, położenie króla Ferdynanda rumuńskiego staje się niemożliwym.

Naród nie może mieć zaufania do monarchy, który dał się uwieść swym niegodnym doradcom i wtrącił kraj na brzeg przepaści.

Zrozumiano to nawet w Jassach i obecnie rozważana jest tam sprawa zrzeczenia się przez króla Ferdynanda tronu.

Akt, na którego mocy król Ferdynand rumuński abdykować ma na rzecz swego syna, Karola, ukaże się wkrótce.

### Upadek Jeruzolimy.

Biuro Reutersa komunikuje: W izbie gmin Bonar Law zakomunikował, iż Jeruzolima, została otoczona, poddała się.

(Zaden gród nie był tylokrotnie osaczony, zdobywany i burzony. Trzydzieści dwa „zdobycia” Jeruzolimy zarejestrowały dzieje, poczynawszy od 1050-go roku przed Chrystusem, kiedy to ówczesnej stolicy Jebusytów stali się panami Izraelici i zarezzydował w niej król Dawid. Kolejno potem — krócej lub dłużej — władają na przemiany Jeruzolimą, plondrują, niszczą, zwalają do fundamentów i odbudowują: Egipcjanie i Chaldejczycy, Persowie, Macedończycy i Syryjczycy, Rzymianie i Grecy i Arabowie i Turkomani i zachodnio-europejski alianci krzyżowców i Saraceniowie i Mamelucy... aż lat temu 400 zdobył Jeruzolimę turecki sultan, Selim I-szy. Od tej daty pozostawała Palestyna z Jeruzolimą pod berłem padyszachów).

### Biedna Persja.

Korespondent „Humanite” w Teheranie donosi o rozpaczliwym położeniu Persji. Wojska rosyjskie, zepierzawszy walk



# BRONISŁAW PSTRĄGOWSKI

Obywatel ziemski,

zmarł dnia 11 Listopada 1917 r., przeżywszy lat 70.

Wyprowadzenie zwłok z dworca Drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej (obecnie Dworzec Warszawski) do grobu rodzinnego na Starym cmentarzu katolickim nastąpi w czwartek dnia 13 grudnia r. b. o godz. 11 rano. Nabożeństwo żałobne za Duszę Zmarłego odbędzie się w piątek dnia 14 b. m. o g. 10 rano w kościele św. Krzyża przed Wielkim Ołtarzem, o czem zawiadamia

**RODZINĄ.**

ministra w 1900 roku. Na zasadzie zaś prawa powstaje we Włoszech. Niemcy i Austria posiadają również t. zw. Urzędy statystyczne pracy i wydziały statystyczne robotników (Niemcy).

Nasz samorząd uczynił już próby na tym polu, najlepszym dowodem tego jest Warszawa, a mianowicie jej 4-ty Wydział do spraw przemysłu i ochrony pracy.

Radny Russak zapytuje, jakie jest powisko magistratu w tej sprawie?

W odpowiedzi burmistrz Skulski zaznacza, iż kompetencja podobnego Wydziału pracy wchodzi w zakres Ministerjum pracy, które obecnie zostało utworzone, więc należałoby wejść w porozumienie z ministrem, gdyż ta miejska rozstrzygnąć tego sama ma prawa.

Następnie w sprawie tej zabierają głos: radny Konic, który zaznacza, iż wszędzie teraz panuje chaos, więc przez utworzenie Wydziału pracy, działalność tej wchodzi w zakres Ministerjum Pracy. Większy się tylko ten chaos, radni pułkowski, Kaffanke, Pokorski, dr. Sachs, oraz Jarblum.

Po godzinnym rozważaniu nie powzięto w tej sprawie żadnej uchwały, gdyż żaden z podanych wniosków nie przeszedł przy głosowaniu.

Zgodnie z porządkiem dziennym przystąpiono do rozpatrzenia wniosku radnego Gralińskiego i towarzyszy w sprawie rewizji uchwały Rady miejskiej z dnia 25 października r. b., sankcjonującej umieszczenie piekarni.

Z powodu nieobecności radnego Gralińskiego referuje ten wniosek radny Szybiłło, który, po długim przemówieniu, pełnym zarzutów pod adresem Komitetu rozdziału chleba i mąki i wykazaniu nieprawidłowości w funkcjonowaniu tegoż Komitetu, zgłasza wniosek, Rada miejska ustanawia zniesienie uchwały z dn. 25 października r. b., sankcjonującej umieszczenie piekarni.

W odpowiedzi na powyższe zarzuty pan Grinberg, członek zarządu Komitetu rozdz. chleba i mąki, zbija wywody radn. Szybiłły, powołując się na księgi. Były, co prawda, różne niedokładności, lecz gdzie są karty prawdziwe, tam są i fałszowane. Tym można sobie wyłumaczyć nadmiar mąki, wydany przez Komitet rozdz. chleba i mąki.

Z powodu spóźnionej godziny obrady zostały przerwane o godz. 9 m. 50 i odłożone na dzisiaj.

(Jbr.)

## Oświadczenia błędne.

— Zamordowanie w Moskwie Łódzkiego księgarza Urbanowicza.

Dzienniki polskie, wychodzące w Rosji, donoszą, że w Moskwie został zamordowany właściciel księgarni Urbanowicz z Łodzi. Zrabowano mu przytem kilka tysięcy rubli.

— Z kuratorjum obywatelskiego nad rodzinami rezerwistów.

W ciągu listopada wypłacono rodzinom rezerwistów mk. 317,549,150; na administrację mk. 5000, razem mk. 322,549,150.

Ze wsparć korzystało 11,383 rodzin, składających się z 29,176 osób, w liczbie tej 24,293 dorosłych i dzieci

powyżej lat 5-iu oraz 4,883 dzieci do lat 5-iu.

W patronacie, istniejącym przy kuratorjum obywatelskim, było w listopadzie 638 dzieci, a w tem i w wieku powyżej lat 5-ciu 523, do lat 5-iu 115 dzieci. (X)

— Z sekcji zapomogowej.

Prośba sekcji N. P. B., by w miejscach wydawania odzieży wydano bieliznę dla 100 chorych, spotkała się z odmową, wobec czego zdecydowano nie otwierać domu dla rekonwalescentów. (\*)

— Z wydziału opałowego.

W nadchodzącą sobotę wydział opałowy przy magistracie kończy sprzedaż węgla dla niestowarzyszonych za miesiąc grudzień.

— Z miejskiej kamery dezynfekcyjnej.

W przeciągu ubiegłego miesiąca miejska kamera dezynfekcyjna przeprowadziła gruntowną dezynfekcję 121 domów, gdzie zdarzyły się wypadki zachorowań, zdezynfekowano 5217 mieszkań. (\*)

— Komitet zagonków.

Liczba działów, wydzierżawionych pod zagonki kartoflane i inne, wynosiła w końcu listopada 3,514, obszar pod zasiew 339 mórg 20 prętów. (X)

— Nadesłane.

Do członków Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości!

W dn. 4 grudnia otrzymaliśmy od Magistratu m. Łodzi list następującej treści:

„Pomimo wielokrotnych napomnień zdarza się, iż gospodarze i rządcy domów nie stosują się do wydanych poleceń wymeldowania zakwaterowanych w ich domach wojskowych, lub nie stawiają się na wezwanie Wydziału dla udzielania potrzebnych informacji. Ponieważ porządkowanie aktów i dokumentów jest rzeczą konieczną dla obydwóch stron, Magistrat byłby zmuszony do nakładania kar.

Dla uniknięcia tej ewentualności, prosimy W. P. o wezwanie członków Stowarzyszenia do ściślejszego przestrzegania przepisów.”

Wobec powyższego mamy nadzieję, że W. P. Obywatele i członkowie naszego Stowarzyszenia, zastosują się ściśle do żądania Magistratu w obustronnym interesie, jak również w imię porządku społecznego.

Prezes: Gustaw Klukow.

Sekretarz Zarządu: J. Pogonowski.

— Z ruchu wydawniczego.

Na półkach księgarni L. Fiszera ukazała się książeczka p. t. „Tablice zamiany walut i papierów procentowych.”

Autorem powyższej pracy jest p. M. Polikier, prokurent domu bankowego w Warszawie, który dzięki swej dłużej praktyce, w zupełności pokonał wszelkie trudności, jakie napotykały się przy zestawieniu takich tablic. Praca ta w związku z ostatnim rozporządzeniem władz okupacyjnych posiada wartość dla pp. kupców, przemysłowców i kapitalistów.



— „Powieść polska a państwo”.

Pod powyższym tytułem dn. 18 b. m. w sali Koncertowej (Dzielnia 18) wygłosił odczyt znakomity prelegent i literat p. Cezary Jellenta.

Ten nader interesujący odczyt, wygłoszony przed niedawnym czasem z dużym powodzeniem w Warszawie, wzbudził niezawodnie znaczne zainteresowanie wśród szerszych mas naszej inteligencji.

Bilety są do nabycia w czytelni Nowości Alfreda Straucha, Dzielnia 12.

— Z P. M. S. koła łódzkiego.

Zarząd P. M. S. zawiadamia, iż odbędą się następujące pogadanki z przedmiotami:

W sobotę, dnia 15 b. m., w lokalu Macierzy o godz. 5 po poł. „Młodzież w pięciu częściach świata” I część wyopowie p. J. Adamowiczowa.

W niedzielę, dn. 16 b. m., w Domu Ludowym o g. 2 i pół pp. „Młodzież różnych narodów” p. F. Donaszewska, w Szkole Gazowni o godz. 2 i pół po południu „Tadeusz Kościuszko” — p. K. Hansełówna.

Projektowane odczyty prof. Win. Trojanowskiego z Warszawy z powodu choroby prelegenta musiały zostać odłożone.

— Kursy w Radogoszczu.

Na kursy dla dorosłych, otworzone w d. 4 b. m. przez Zarząd Koła Bałnickiego Macierzy przy ul. Zgierskiej 146, zapisano się 65 osób, które podzielono na dwie grupy; nauka trwa codziennie od 6 do 8 wieczorem. W niedziele odbywają się czytanki.

Chętnych do nauki, jak widać z powyższego, nie brak, co w czasach tak ciężkich i przygnębiających jest objawem pocieszającym. (j)

— Przepustki na wywóz.

Wydawanie przepustek na wywóz różnych produktów w drugim oddziale przy prezydium polleji (Benedykta nr. 6) odbywa się w sposób następujący: Przy oddawaniu prób na otrzymanie przepustek winien być wręczony patent handlarzy.

W prośbie należy podać adresy kupujących, sprzedających składów, ilość towaru i wagę. (\*)

— Zamknięcie chwilowe przytułku.

Przytułek dla sierot przy ulicy Południowej nr. 66 został zamknięty na 8 dni, gdyż zdarzył się wypadek zachorowania na chorobę zakaźną. (\*)

— Kasa pożyczkowa przy Magistracie

udzieliła w ciągu listopada pożyczek 813 osobom, w liczbie tej 620 właścicielom nieruchomości i 140 urzędnikom rosyjskim i ich rodzinom; ogółem wypłacono 18 090 marek. Suma pożyczek, udzielonych od początku istnienia kasy wzrosła do 518 835 msk. Suma ta należy się magistratowi od 1871 dłużników. (X)

— Echo nadużyć w kooperatywie.

Jak wiadomo, z rozporządzenia sekcji zaprowiantowania miasta za nadużycie w

kooperatywie przy kasie pożyczkowej w Bałutach (Aleksandrowska nr. 6) aresztowany został członek zarządu Zalcman. Na zasadzie przeprowadzonego przez wydział kryminalny śledztwa aresztowano również 2 członków Zippmana i Wajnberga, którzy brali udział w nadużyciach.

W tych dołach sekcja zaprowiantowania miasta otwiera sklepy, należące do kooperatywy. (\*)

— Kradzież masła.

Onegdaj ze sklepu Prejsba przy ulicy Wschodniej nr. 26 niewykryci złodzieje skradli kilkaszt funtów masła. (\*)

— Wichura.

Donoszą nam, iż kilkanaście dni temu, podczas szalonej wichury nocnej, na folwarku Ose pod Rzgowem, przewróciła się obora przygniatając na śmierć parobka i cztery krowy.

## Teatr i muzyka

— Koncert Zdzisława Birnbauma.

VIII koncert symfoniczny Z. O. S. odbędzie się w nadchodzący poniedziałek d. 17 b. m. w sali Koncertowej (Dzielnia 18) pod batutą znakomitego dyrygenta p. Zdzisława Birnbauma z Warszawy.

Program między in. zawierać będzie „Manfreda” Czajkowskiego.

Za względu na sympatię, jaką cieszy się u nas p. Birnbaum i jego dłuższą nieobecność w Łodzi, koncert ten niewątpliwie osiągnie tłumy naszej muzycznej publiczności.

Bilety są do nabycia w czytelni Nowości Alfreda Straucha, Dzielnia 12.

— Teatr Polski (Cegielniana 63).

„Na sprzedaż”, sztuka w 4 aktach Jana Adolfa Hertza, autora „Młodego lasu” i „Księcia Józefa Poniatowskiego”, grana będzie po raz pierwszy w Łodzi jutro. Obsadę tworzą pp.: Fałęcka, Sachnowska, Sokolska, Trembińska; Pilarzki, Stanisławski, Staszewski, Woskowski, Tartakowicz, Tadwin i inni.

Sztukę reżyseruje p. Stanisławski.

## Ostatnie telegramy.

### Początek demobilizacji w Rosji.

Biuro Wolf donosi z Kopenhagi: Rosyjska demobilizacja już się rozpoczęła. Generał Szczerbaczew, który przy pomocy sprzymierzonych państw został naznaczony naczelnym wodzem, otrzymał pełnomocnictwo prowadzenia pokojowych układów z Niemcami. Układy te jednak mają znaczenie tylko separatyczne dla Rosji.

### O pomoc japońską.

Jak dowiaduje się „Kölnische Ztg.”, że źródła dobrze poufemowane, na ostatniej konferencji koalicji w Paryżu ze

